

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 sierpnia 2014 r.,
sprawy **K. Ś.**,
skazanego z art. 286 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 14 listopada 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 24 kwietnia 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r., skazał K. Ś. za czyn z art. 286 § 2 k.k. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł. Po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. apelacji obrońcy skazanego, Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając ten środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, podnosząc w niej 3 zarzuty: naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; naruszenia art. 433 §

2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k.; a także naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. – kwestionując w tym miejscu prawidłowość kontroli odwoławczej w zakresie ustaleń faktycznych, które legły u podstaw wymierzenia skazanemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Ł. zażądał jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Podzielić przy tym należy w pełni stanowisko prokuratora zawarte w pisemnej odpowiedzi tę skargę.

Na wstępie należy podnieść, że stawiane zarzuty, a także ich uzasadnienie, poza ich nieznacznym przeredagowaniem mającym na celu doprowadzenie do spełnienia przezeń wymogów kasacyjnych, stanowią dosłowne powtórzenie apelacji. Kasacja w istocie skierowana więc została przeciwko orzeczeniu Sądu *a quo*, wbrew treści art. 519 k.p.k. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie może być utożsamiane z trzecią instancją w sprawie, a co za tym idzie nie jest miejscem, gdzie powtarzana miałaby być kontrola apelacyjna wyroku Sądu pierwszej instancji. Trzeba również zauważyć, że autor pod pozorem naruszenia prawa procesowego, w sposób zawoalowany dopuścił się także kwestionowania ustaleń faktycznych, który to zarzut w postępowaniu kasacyjnym, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., nie jest dopuszczalny.

Obrońca, doszukując się uchybień z art. 433 § 2 k.p.k., kwestionował prawidłowość ustosunkowania się Sądu odwoławczego do zarzutów apelacyjnych. Krytycznie do tej tezy skarżącego odniósł się prokurator w swojej odpowiedzi, z czym należy się w pełni zgodzić. Stwierdzić należy, że w sferze merytorycznej stanowisko autora kasacji nie zasługiwało na jakąkolwiek akceptację. Negując *de facto* w pierwszym z zarzutów wiarygodność poszczególnych dowodów, obrońca przedstawił w zasadzie własną ocenę materiałów zgromadzonych w sprawie. Takie ujęcie zarzutu, w sytuacji gdy Sąd odwoławczy dokonał prawidłowej kontroli instancyjnej, o czym świadczy rzeczowe i wyczerpujące uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie mogło przynieść oczekiwanego przez obrońcę skutku.

Stąd o naruszeniu w sprawie art. 433 § 2 k.p.k. w powiązaniu z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. nie mogło być mowy.

Niezasadny okazał się również zarzut oddalenia przez Sąd *a quo* wniosków dowodowych. Zważyć należy, że okoliczność ta była przedmiotem rozpoznania w toku postępowania odwoławczego i Sąd *ad quem* szeroko się do tych kwestii odniósł. Stanowisku Sądu odwoławczego w tym zakresie nie sposób czynić żadnych zarzutów, albowiem w sposób przekonujący wykazał zbędność dla sprawy dowodów, których przeprowadzenia domagała się obrona. W związku z tym w toku postępowania odwoławczego nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. i art. 170 § 2 k.p.k.

Treść ostatniego podnoszonego uchybienia wskazuje, że skarżący pod pozorem naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zasadzie forsował zarzut rażącej niewspółmierności kary, który, o czym wprost mówi art. 524 § 1 k.p.k., jest niedopuszczalny. Niemniej również i w tym zakresie Sąd *ad quem* przedstawił szeroką i zasługującą na akceptację krytykę stanowiska obrońcy co do możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego.

Z tych względów kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną, skutkującą jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, jako że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową.